

Stan faktyczny

Dziennikarka Życia Warszawy w 2003 r. wydała szereg artykułów dotyczących sprawy budowy Ratusza w Wilanowie. W artykułach odniosła się do wiceprezes spółki budującej ratusz wraz z miastem wilanowskim. Dziennikarka wskazała, że ta sama osoba – B.Y.- była w zarządzie spółki Ratusz Wilanów, a teraz jest właścicielem spółki budującej nowy ratusz. Dziennikarka opisała również postępowanie, jakie zostało wszczęte przeciwko B.Y. przez prokuraturę i ukrywanie przez nią posiadanego majątku. Właścicielka spółki związanej z budową ratusza wniosła powództwo o ochronę dóbr osobistych w związku z publikacjami.

Problem prawny

Wolność słowa a ochrona dóbr osobistych

Działania Obserwatorium:

— Monitoring postępowania:

W sprawie został wydany niekorzystny wyrok zaoczny. Dziennikarka złożyła sprzeciw. Sprawa jest w toku. Przeciwko powódce zostało wszczęte postępowanie karne w związku z nadużyciami przy budowie ratusza.

Dnia 19 maja 2009 r. w Sądzie Okręgowym w Warszawie odbyła się kolejna rozprawa w sprawie E.Ż. dziennikarki „Życia Warszawy”, która w 2003 r. napisała szereg artykułów dotyczących sprawy budowy Ratusza Wilanów (sprawę opisywaliśmy w Nr 3 Biuletynu Informacyjnego). Na rozprawie nie stawiła się powódka wnosząc o umorzenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia toczącego się w stosunku do niej postępowania karnego. Sąd jednak oddalił wniosek. Sąd wysłuchał dwóch świadków na okoliczność nieprawidłowości związanych z budową Ratusza w Wilanowie oraz udziału powódki w firmach związanych z inwestycją. Świadkowie wskazywali na prawdziwość napisanych przez E.Ż. tekstów. Kolejna rozprawa, na której prawdopodobnie zostaną przesłuchane strony, została wyznaczona na 18 sierpnia 2009 r. □ Prawnicy "Obserwatorium" przyglądają się sprawie.

Dnia 18 sierpnia 2009 r. w Sądzie Okręgowym w Warszawie odbyła się kolejna rozprawa w

sprawie E.Ż. – dziennikarki „Życia Warszawy”, która w 2003 r. napisała szereg artykułów dotyczących sprawy Ratusza Wilanów (sygn. akt II C 1480/06). Na rozprawę po raz kolejny nie stawiała się powódka. Sąd postanowił dopuścić dowód z przesłuchania stron oraz wezwać powódkę na kolejną rozprawę w celu przesłuchania pod rygorem pominięcia dowodu. Sąd postanowił wezwać na kolejną rozprawę redaktora naczelnego „Życia Warszawy”, M.Z., który przypozywany w sprawie. Sąd przesłuchał E.Ż., która wskazywała na standardy rzetelności jakimi się kierowała zbierając materiały do publikacji oraz wskazywała na prawdziwość swoich twierdzeń. Kolejna rozprawa odbędzie się dnia 26 października 2009 r. o godz. 9, w sali 333.

Dnia 26 października 2009 r. odbyła się rozprawa w sprawie Edyty Ż. Podczas rozprawy został przesłuchany redaktor naczelny Życia Warszawy Marek Z. W swoich zeznaniach potwierdził, że Edyta Ż. była sumienną dziennikarką oraz opisał jak wyglądało szukanie informacji przez Życie na temat afery Wilanowskiej. Potwierdził on, że redakcja zlecała ekspertyzę wywiadowi gospodarczej na której oparte były materiały dziennikarki. Wskazał on również, że wielokrotnie dostawał telefony od zainteresowanych, poprzez które starano się go przekonać aby odstąpił od pisania o sprawie. Ponieważ powódka nie stawiała się na rozprawie sąd pominął dowód z jej zeznań.

Sąd zamknął rozprawę i odroczył ogłoszenie wyroku do dnia 9 listopada 2009 r., godz. 15 w sali 333.

–

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 9 listopada 2009 r.: Dnia 9 listopada 2009 w Sądzie Okręgowym w Warszawie ogłoszono wyrok w sprawie Edyty Ż., dziennikarki „Życia Warszawy” (sygn. akt II Co 1480/06), która w 2003 r. napisała szereg artykułów dotyczących sprawy budowy Ratusza Wilanów (sprawę opisywaliśmy w Nr 3 Biuletynu Informacyjnego). Sąd uchylił wydany wcześniej wyrok zaoczny, który uwzględniał prawie w całości roszczenia powódki (nakazywał zapłatę 40 tys. zł na cel charytatywny oraz obciążał pozwaną oraz redaktora naczelnego „Życia Warszawy” Marka Z. kosztami procesu). Sąd orzekł, że sprawa Ratusza Wilanów jest związana z majątkiem publicznym i stąd zainteresowanie prasy tym, czy czynności zmierzające do jego budowy były prawidłowe. Wykorzystywanie finansów publicznych powinno być przedmiotem szczególnej troski i zainteresowania mediów.

Kontrowersyjna sprawa budowy Ratusza była głównym tematem artykułów, a nieuczciwe działania powódki były jedynie tematem pobocznym. Zdaniem Sądu zarzuty, które autorka artykułów stawiała Pozwanej w świetle dowodów i zeznań świadków potwierdziły się.

Sąd podkreślił, że każdy dziennikarz ma obowiązek dbania o interes publiczny, a intencją Edyty Ż. było ustalenie nieprawidłowości i rozwianie wątpliwości związanych z budową ratusza. Postępowanie dowodowe potwierdziło, że budowa ratusza przebiegała w sposób nieprawidłowy oraz, że źle wykorzystywano fundusze publiczne. Sąd orzekł, że Edyta Ż. dołożyła maksimum należytej staranności dziennikarskiej, co potwierdzają zebrane dokumenty, za pomocą których autorka dokonywała weryfikacji i oceny informacji. W wyroku wskazano, że Edyta Ż. nie miała jakiegokolwiek innego celu jak tylko ustalenie faktów w obronie interesu publicznego, w tym wypadku finansów publicznych.

Sąd zauważył, że co prawda publikacje przedstawiały powódkę w negatywnym świetle i naruszały jej dobra osobiste, a każde naruszenie dóbr osobistych jest bezprawne, niemniej działania dziennikarzy wykonywane z należytą starannością w imię interesu publicznego wyłączają tę bezprawność. Dlatego też orzekł, że brak jest podstaw do uwzględnienia żądań powódki. Wyrok nie jest prawomocny. Na ogłoszeniu wyroku z ramienia Obserwatorium obecne były Marta Aleksandrowicz i Magdalena Chelstowska.

Sprawa zakończona.

Materialy i linki

Rzeczpospolita (29 listopada 2004 r.), [Ratuszowy pat trwa](#)

Rzeczpospolita (), [Władza mnoży się przez podział](#)